

Systematycznie, centymetr za centymetrem zbliża się Czechosłowak Jiri Skobla do granicy 18 m. Rekord Europy, będący w jego posiadaniu stale zyskuje na wartości. W ubiegłym tygodniu w Budapeszcie uzyskał on 17,63, a w sobotę w Ostrawie miał 17,76. Do Igrzysk w Melbourne jeszcze dużo czasu. Czy starczy go Skobieł na doświadczenie 18 m? Fot. CAF

Co mówią o meczu wrocławskim

IWANOW — kierownik drużyny bułgarskiej. Wyprzedził dotychczasowy bilans. Teraz mamy po 2 zwycięstwa i 5 remisów oraz stosunek bramek 14:14. Spodziewałem się lepszej gry obu drużyn.

ORMANTIEW — trener drużyny bułgarskiej. Jestem zadowolony z wyniku jakkolwiek moja drużyna mogła przy odrobnie szczęścia wygrać 3:1. Słabo zagrał nasz lewoskrzydłowy Janew. Kolew był najlepszym naszym zespołem. W naszej drużynie dobrze grali Szymkowiak, Korynt, Zientara. Słabo Cieslik, którego tak się bał. Sędzia Harangozo bardzo dobry.

Trener WOŹNIAK: koncepcja z Cieslikiem na środku napadu zawodnika. Drużyna miała duże braki w grze skrzydłami. Zbyt wolno były wypracowywane akcje spowodowane każdorazowym przetrzymywaniem piłki.

CIESLIK: Ciężko jest grać, kiedy wszyscy na nas krzyczą. Denerwujemy się więcej niż zwykle i stąd niecelne podania i strzały. Bułgarzy byli szybsi. My próbujemy zwiększyć tempo, ale nie udało się. Moim zdaniem, że przygotowania były słabe — przepompowana. Lubie pozycję środkowego napastnika, ale za mało jeszcze na niej grałem.

Bramkarz SZYMKOWIAK: do przerwy nie było w naszej drużynie kierunku napadu. Druga bramka była niepotrzebna, obrona zagubiła się i pozwoliła Kolewowi na strzał, którego nie mogłem obronić. Bułgarzy zaskoczyli na zwycięstwo.

Sędzia główny, Węgier HARANGOZO. Poziom meczu był słaby. Nie mogłem zrozumieć co się stało z polskim zespołem, który w Budapeszcie grał zupełnie dobrze. Macie doświadczenie, ale dlaczego tak słabo się seniorzy? Nie ma nie będzie zwycięstwa ani ładnej gry. Najlepsi w drużynie polskiej to Szymkowiak, Korynt i Zientara. Bułgarzy byli szybsi i lepsi w przeprowadzaniu akcji.

Nowe koncepcje w linii ataku nie dały pomyślnych rezultatów

Dokończenie ze str. 1
skrzydłowy Milanow i lewy łącznik Kolew. Właściwie to tylko numery określają pozycje tych dwóch zawodników. Obaj byli wszędzie, gdzie wymagała tego sytuacja. Obaj często zmieniali pozycje i oni, a nie ich kolega z nr 9 na plecach kierowali wszystkimi akcjami ofensywnymi swej drużyny. Obaj też byli strzelcami bramek.

Weteran Bożków w pomocy nie błyszczał jak dawniej i raczej jego młodszy kolega Kowacev był bardziej widoczny na boisku. W obronie załpował spokojem i świetnym ustawieniem się stoper Manolow. Ocenę aktorów meczu rozpoznać specjalnie od drużyny bułgarskiej, chcąc krótko ją scharakteryzować, aby szybciej i dokładniej zająć się naszymi

reprezentantami. Najpierw odpowiem na pytanie: grali lepiej, czy gorzej aniżeli z NRD w Chorzowie? Nie będzie to filozoficzna odpowiedź, jeżeli powiemy, że chwilami trochę lepiej, a były też okresy meczu, że jeszcze gorzej niż przed meczem! Trener Woźniak widzi jako jedną z przyczyn tej słabej gry — balast przychodzący z powodowany ogólna sytuacja w



Zdjęcie zrobione zostało w Świdnicy w czasie sparingowego meczu kadry A, która szykowała się do meczu z Bułgarią. W wrocławskim przez krótką chwilę naszą reprezentacją grała właśnie w takim składzie (po zmianie Strzykowski na Susezyka i przed zmianą Cieslika na Kowala). Od lewej stoją: Mastoń, Nowak, Zientara, Machowski, Korynt, Woźniak — kłęczą: Susezyk, Pohl, Szymkowiak, Brychczy i Cieslik. Fot. E. Warmiński

Miłe były złego początki na wrocławskim stadionie a koniec radosny dla... Bułgarów

Dokończenie ze str. 1
le piłkę w pole. Polacy jakby ożyli. Lewa strona napadu wraz z pomocnikiem Zientarą walczyli bardzo ambitnie, udane rały po skrzydle intuicje również Machowski. Strzały jednak nie padały.

Bułgarzy potrafili szybko przejść do kontrofensy. W 38 min. żywy jak srebro Milanow ogrywał Woźniaka, pięknie centrując wprost na głowę najlepszego napastnika gości — Kolewa, ale precyzyjnie główkę tego ostatniego bez zarzutów bronił Szymkowiak. Teraz Pohl przewlekał się do przodu, mijając kilku przeciwników, nikt mu jednak nie przeszkodził w pomocy i jeszcze jedna okazja znamięrowana.

Ostatnie 5 minut przed przerwą należało do Polaków. Pohl wniósł gość do przodu, mijając kilku przeciwników, nikt mu jednak nie przeszkodził w pomocy i jeszcze jedna okazja znamięrowana.

Po przerwie nastąpiły dwie zmiany w polskiej drużynie. W jątkowo w tym dniu niedysponowanego Strzykowskiego zastąpił Susezyk, kilka minut później mie-

scie Cieslika zajął Kowal. Po tych porażkach znowu ogarnął nas optymizm. A może jednak... Na boisku widac jednak wyraźnie, że nadal lepsi są Bułgarzy. Szybciej startują do piłki, lepiej bieżą, grają dużo swobodniej i ambitniej, dysponując przy tym większym arsenalem umiejętności technicznych.

Gdy wstąpił na boisko Kowal — atak poderwał się do walki. Początkowo zawodnik CWKS w pełni nas zadowolił. Zatrudniał on również skrzydła, głównie Machowskiego. W 11 i 12 minucie właśnie, po ładnych wypuszczeniach Kowala, Machowski oddał dwa silne strzały obronione z trudem przez Najdenowa.

Powoli jednak stało się to, czego się najbardziej obawialiśmy. Kowal coraz częściej zapominał, że istnieją skrzydłowi i ograniczał się w zasadzie do współpracy z Brychczym i Pohlem. A szkoda, bo zarówno Machowski jak i Nowak spisywali się nieźle.

ZWIASTUN PORAZKI

W 22 min. po przerwie pada pierwsza bramka — zwiastun naszej porażki. Obronca Rakarow bije na naszą bramkę rzut wolny,

posyłając piłkę obok muru naszych obrońców. Piłka trafia w słupki, wychodzi w pole, a nadbiegający Milanow dopina tylko formalności. Bułgarzy prowadzą 1:0.

Mimo meczu nam zrzędy. Widmo kolejnej porażki zajął nam w oczy. Za kilka minut znowu jednak uległmy zdzieleniu, a może wyrównaniu? Bo oto w 27 min. Kowal podał do Brychczego i silny strzał naszego łącznika bronił z trudem bramkarz na róg.

WYRÓWNAWIE

Polacy grają znowu nieco żywiej. Świątyni Najdenowa, i wreszcie po jednym z nich przyszedł wyrównanie. Susezyk podał piłkę do Kowala, który znowu nie zdołał strzelić. Najdenow nie zdołał uderzyć, piłka odbiła mu się od piersi. Moment ten błyskawicznie wykorzystali Pohl i z najbliższej odległości postawił piłkę do siatki.

Dopiero teraz obudziła się nadzieja, wrocławskie widowisko. Ale dopadł podział raczej mobilizacji na gości. Pochłonięli oni znowu do walki, by cyrowo uderzyć swą wyższość nad Polakami. Ale teraz i nasi nie myśleliśmy przegrywać z możliwością ewentualnego zwycięstwa. Bułgarzy widząc ofensywną poczynania naszej drużyny, jakby zadowolony z remisu, na moment zaczęli grać nawet defensywnie. Ale manewry te były obliczone na zmniejszenie czynności przeciwnika. Nasł, czując się po wyrównaniu dość pewnie, myślił tylko o strzeleńiu decydującej bramki. Daleko do przodu zapędził się teraz bardzo pracowity w tym meczu Zientara, ale bez skutku.

...I ROZSTRZYGNIECIE

Na rozluźnienie w naszej defensywie czekał tylko Bułgarzy. Znowu dali próbkę swych zrywkich ataków skrzydłami, zdobywając po jednym z nich zwycięską bramkę. Skrzydłowy Janew zainicjował atak na lewą stronę, ogrył Mastoń, pomagając sobie przy tym wzajemnie rękoma i posłał piłkę do środka wprost pod nogi nadbiegającego Kolewa. As autowy bułgarskiego napadu strzelił tak silnie i dokładnie, że nawet bardzo dobrze grający Szymkowiak nie mógł tu nic poradzić. Piłka śmignęła tak błyskawicznie, że tylko jakas precyzyjna maszyna zdolałaby uchwycić ją lot. Tak więc na 6 minut przed zakończeniem padła rozstrzygnięta bramka, która wyznaczyła zwycięstwo Bułgarów. W tym meczu widać było, że Bułgarzy nie są już tak słabi jak w poprzednim.

W tym meczu widać było, że Bułgarzy nie są już tak słabi jak w poprzednim.

Do bramki Bułgarów pozostała publiczność zaczęła opuszczać stadion, nie czekając nawet na ewentualny końcowy wynik naszej drużyny, który zresztą i tak nie nastąpił.

Jerzy Lechowski



W Polsce bawili ostatnio pingpongistów węgierskich, którzy w kilku turniejach przegrywali polską czołówkę. Oglądaliśmy ich po cywilnemu przed Pałacem Kultury i Nauki w Warszawie. Fot. E. Franckowiak

Zasłużone zwycięstwo piłkarzy bułgarskich

Meldunki z zagranicy

MOSKWA. Piłkarze Szwedzkiego Domu Oficerów pokonali niespodziewanie rozstawianych ligowych przeciwników (tabeli, moskiewski Spartak 3:1 (2:1)).

KOPENHAGA. Kongres UCI, obradujący w Kopenhadze postanowił, że kolarskie mistrzostwa świata w 1957 r. odbędą się w Liege (Belgia). Wydział szosowy dla amatorów odbędzie się na dystansie 184 km, a dla zawodowców — na 276 km.

MELBOURNE. 17-letnia pływaczka australijska Crapp, która w ubiegłym tygodniu uzbierała na treningach wyniki lepsze od rekordów świata na 400 m i 440 jardów, zdobyła w sobotę oficjalny rekord świata na tych dystansach, na zawodach w Townsville. Na 400 m Crapp uzyskała 4:50,8, poprzedzając o 0,3 sek. rekord Dunel Hever. 440 jardów Crapp pokonała w 4:52,4 bijąc swój rekord o 13,5 sek. „Po drodze” Crapp uzyskała najlepsze wyniki na świecie na 200 m i 220 jardów uzyskując 2:19,3 i 2:20,5. Oba te rekordy uzbierała o 0,3 sek. jej rodaczka Fraser (2:20,7 i 2:21,3).

Na tych samych zawodach Fraser uzyskała najlepszy wynik na świecie na 110 jardów — 6:3,3 sek. „po drodze” pobiła rekord świata na 100 jardów — 5:8,9 (rekord świata Alderson USA 5:8,1).

KARLSRUHE. 26,8 (obst. w.). — NRP. Szwajcarzy w lekkoatletyce 135,8. Siatkarska NRP 4 x 400 m, osiągnęła 3:11,8.

PARYZ. 26,8. (tel. w.). Na zawodach lekkoatletycznych w Saint-Helmer: Maquet rzucił oszczepem

74,20. Siłom skoczył o tyczce 4,15. a Fournier wyrzucił 13,55. w dysku — 40,18 (rek. Francji 40,18).

BRUKSELA. 26,8 (tel. w.). Na zawodach w Liege Hersens osiągnął czwarty tegoroczny wynik światowy w trójskoku — 15,81.

HELSINKI. W międzynarodowym meczu strzeleckim Związek Radziecki pokonał w Helsinkach reprezentację Finlandii 21:11,9.

LONDYN. Do Londynu przybyła reprezentacja lekkoatletyczna ZSRR, która w dniach 31 bm. i 1 września rozegra spotkanie z reprezentacją Anglii. W skład drużyny radzieckiej wchodzi: Igor Winogradow, Popowa, Otkalenko, Zybina, Ponomarewa, Kuc, Kuźniecowa i Kriwonosow.

PEKIN. Reprezentacja CSF w koszykówce kobiet pokonała w Szanghaju reprezentację tego miasta 101:59. W Nanklinie koszykarki CSF pokonały reprezentację miasta 103:35.

PEKIN. Koszykarki chińskie przegrały w Pekinie z reprezentacją Armii Chłopskiej 63:65.

PARYZ. 26,8 (obst. w.). W zawodach lekkoatletycznych w Ostrawie obok wieloletniego wicelidera Skolli — 17,78 (nowy rek. Europy), pacytali następujące wyniki: trójskok 101,38, 2. (obst.) 101,38, 3. 101,38, 4. 101,38, 5. 101,38, 6. 101,38, 7. 101,38, 8. 101,38, 9. 101,38, 10. 101,38, 11. 101,38, 12. 101,38, 13. 101,38, 14. 101,38, 15. 101,38, 16. 101,38, 17. 101,38, 18. 101,38, 19. 101,38, 20. 101,38, 21. 101,38, 22. 101,38, 23. 101,38, 24. 101,38, 25. 101,38, 26. 101,38, 27. 101,38, 28. 101,38, 29. 101,38, 30. 101,38, 31. 101,38, 32. 101,38, 33. 101,38, 34. 101,38, 35. 101,38, 36. 101,38, 37. 101,38, 38. 101,38, 39. 101,38, 40. 101,38, 41. 101,38, 42. 101,38, 43. 101,38, 44. 101,38, 45. 101,38, 46. 101,38, 47. 101,38, 48. 101,38, 49. 101,38, 50. 101,38, 51. 101,38, 52. 101,38, 53. 101,38, 54. 101,38, 55. 101,38, 56. 101,38, 57. 101,38, 58. 101,38, 59. 101,38, 60. 101,38, 61. 101,38, 62. 101,38, 63. 101,38, 64. 101,38, 65. 101,38, 66. 101,38, 67. 101,38, 68. 101,38, 69. 101,38, 70. 101,38, 71. 101,38, 72. 101,38, 73. 101,38, 74. 101,38, 75. 101,38, 76. 101,38, 77. 101,38, 78. 101,38, 79. 101,38, 80. 101,38, 81. 101,38, 82. 101,38, 83. 101,38, 84. 101,38, 85. 101,38, 86. 101,38, 87. 101,38, 88. 101,38, 89. 101,38, 90. 101,38, 91. 101,38, 92. 101,38, 93. 101,38, 94. 101,38, 95. 101,38, 96. 101,38, 97. 101,38, 98. 101,38, 99. 101,38, 100. 101,38, 101. 101,38, 102. 101,38, 103. 101,38, 104. 101,38, 105. 101,38, 106. 101,38, 107. 101,38, 108. 101,38, 109. 101,38, 110. 101,38, 111. 101,38, 112. 101,38, 113. 101,38, 114. 101,38, 115. 101,38, 116. 101,38, 117. 101,38, 118. 101,38, 119. 101,38, 120. 101,38, 121. 101,38, 122. 101,38, 123. 101,38, 124. 101,38, 125. 101,38, 126. 101,38, 127. 101,38, 128. 101,38, 129. 101,38, 130. 101,38, 131. 101,38, 132. 101,38, 133. 101,38, 134. 101,38, 135. 101,38, 136. 101,38, 137. 101,38, 138. 101,38, 139. 101,38, 140. 101,38, 141. 101,38, 142. 101,38, 143. 101,38, 144. 101,38, 145. 101,38, 146. 101,38, 147. 101,38, 148. 101,38, 149. 101,38, 150. 101,38, 151. 101,38, 152. 101,38, 153. 101,38, 154. 101,38, 155. 101,38, 156. 101,38, 157. 101,38, 158. 101,38, 159. 101,38, 160. 101,38, 161. 101,38, 162. 101,38, 163. 101,38, 164. 101,38, 165. 101,38, 166. 101,38, 167. 101,38, 168. 101,38, 169. 101,38, 170. 101,38, 171. 101,38, 172. 101,38, 173. 101,38, 174. 101,38, 175. 101,38, 176. 101,38, 177. 101,38, 178. 101,38, 179. 101,38, 180. 101,38, 181. 101,38, 182. 101,38, 183. 101,38, 184. 101,38, 185. 101,38, 186. 101,38, 187. 101,38, 188. 101,38, 189. 101,38, 190. 101,38, 191. 101,38, 192. 101,38, 193. 101,38, 194. 101,38, 195. 101,38, 196. 101,38, 197. 101,38, 198. 101,38, 199. 101,38, 200. 101,38, 201. 101,38, 202. 101,38, 203. 101,38, 204. 101,38, 205. 101,38, 206. 101,38, 207. 101,38, 208. 101,38, 209. 101,38, 210. 101,38, 211. 101,38, 212. 101,38, 213. 101,38, 214. 101,38, 215. 101,38, 216. 101,38, 217. 101,38, 218. 101,38, 219. 101,38, 220. 101,38, 221. 101,38, 222. 101,38, 223. 101,38, 224. 101,38, 225. 101,38, 226. 101,38, 227. 101,38, 228. 101,38, 229. 101,38, 230. 101,38, 231. 101,38, 232. 101,38, 233. 101,38, 234. 101,38, 235. 101,38, 236. 101,38, 237. 101,38, 238. 101,38, 239. 101,38, 240. 101,38, 241. 101,38, 242. 101,38, 243. 101,38, 244. 101,38, 245. 101,38, 246. 101,38, 247. 101,38, 248. 101,38, 249. 101,38, 250. 101,38, 251. 101,38, 252. 101,38, 253. 101,38, 254. 101,38, 255. 101,38, 256. 101,38, 257. 101,38, 258. 101,38, 259. 101,38, 260. 101,38, 261. 101,38, 262. 101,38, 263. 101,38, 264. 101,38, 265. 101,38, 266. 101,38, 267. 101,38, 268. 101,38, 269. 101,38, 270. 101,38, 271. 101,38, 272. 101,38, 273. 101,38, 274. 101,38, 275. 101,38, 276. 101,38, 277. 101,38, 278. 101,38, 279. 101,38, 280. 101,38, 281. 101,38, 282. 101,38, 283. 101,38, 284. 101,38, 285. 101,38, 286. 101,38, 287. 101,38, 288. 101,38, 289. 101,38, 290. 101,38, 291. 101,38, 292. 101,38, 293. 101,38, 294. 101,38, 295. 101,38, 296. 101,38, 297. 101,38, 298. 101,38, 299. 101,38, 300. 101,38, 301. 101,38, 302. 101,38, 303. 101,38, 304. 101,38, 305. 101,38, 306. 101,38, 307. 101,38, 308. 101,38, 309. 101,38, 310. 101,38, 311. 101,38, 312. 101,38, 313. 101,38, 314. 101,38, 315. 101,38, 316. 101,38, 317. 101,38, 318. 101,38, 319. 101,38, 320. 101,38, 321. 101,38, 322. 101,38, 323. 101,38, 324. 101,38, 325. 101,38, 326. 101,38, 327. 101,38, 328. 101,38, 329. 101,38, 330. 101,38, 331. 101,38, 332. 101,38, 333. 101,38, 334. 101,38, 335. 101,38, 336. 101,38, 337. 101,38, 338. 101,38, 339. 101,38, 340. 101,38, 341. 101,38, 342. 101,38, 343. 101,38, 344. 101,38, 345. 101,38, 346. 101,38, 347. 101,38, 348. 101,38, 349. 101,38, 350. 101,38, 351. 101,38, 352. 101,38, 353. 101,38, 354. 101,38, 355. 101,38, 356. 101,38, 357. 101,38, 358. 101,38, 359. 101,38, 360. 101,38, 361. 101,38, 362. 101,38, 363. 101,38, 364. 101,38, 365. 101,38, 366. 101,38, 367. 101,38, 368. 101,38, 369. 101,38, 370. 101,38, 371. 101,38, 372. 101,38, 373. 101,38, 374. 101,38, 375. 101,38, 376. 101,38, 377. 101,38, 378. 101,38, 379. 101,38, 380. 101,38, 381. 101,38, 382. 101,38, 383. 101,38, 384. 101,38, 385. 101,38, 386. 101,38, 387. 101,38, 388. 101,38, 389. 101,38, 390. 101,38, 391. 101,38, 392. 101,38, 393. 101,38, 394. 101,38, 395. 101,38, 396. 101,38, 397. 101,38, 398. 101,38, 399. 101,38, 400. 101,38, 401. 101,38, 402. 101,38, 403. 101,38, 404. 101,38, 405. 101,38, 406. 101,38, 407. 101,38, 408. 101,38, 409. 101,38, 410. 101,38, 411. 101,38, 412. 101,38, 413. 101,38, 414. 101,38, 415. 101,38, 416. 101,38, 417. 101,38, 418. 101,38, 419. 101,38, 420. 101,38, 421. 101,38, 422. 101,38, 423. 101,38, 424. 101,38, 425. 101,38, 426. 101,38, 427. 101,38, 428. 101,38, 429. 101,38, 430. 101,38, 431. 101,38, 432. 101,38, 433. 101,38, 434. 101,38, 435. 101,38, 436. 101,38, 437. 101,38, 438. 101,38, 439. 101,38, 440. 101,38, 441. 101,38, 442. 101,38, 443. 101,38, 444. 101,38, 445. 101,38, 446. 101,38, 447. 101,38, 448. 101,38, 449. 101,38, 450. 101,38, 451. 101,38, 452. 101,38, 453. 101,38, 454. 101,38, 455. 101,38, 456. 101,38, 457. 101,38, 458. 101,38, 459. 101,38, 460. 101,38, 461. 101,38, 462. 101,38, 463. 101,38, 464. 101,38, 465. 101,38, 466. 101,38, 467. 101,38, 468. 101,38, 469. 101,38, 470. 101,38, 471. 101,38, 472. 101,38, 473. 101,38, 474. 101,38, 475. 101,38, 476. 101,38, 477. 101,38, 478. 101,38, 479. 101,38, 480. 101,38, 481. 101,38, 482. 101,38, 483. 101,38, 484. 101,38, 485. 101,38, 486. 101,38, 487. 101,38, 488. 101,38, 489. 101,38, 490. 101,38, 491. 101,38, 492. 101,38, 493. 101,38, 494. 101,38, 495. 101,38, 496. 101,38, 497. 101,38, 498. 101,38, 499. 101,38, 500. 101,38, 501. 101,38, 502. 101,38, 503. 101,38, 504. 101,38, 505. 101,38, 506. 101,38, 507. 101,38, 508. 101,38, 509. 101,38, 510. 101,38, 511. 101,38, 512. 101,38, 513. 101,38, 514. 101,38, 515. 101,38, 516. 101,38, 517. 101,38, 518. 101,38, 519. 101,38, 520. 101,38, 521. 101,38, 522. 101,38, 523. 101,38, 524. 101,38, 525. 101,38, 526. 101,38, 527. 101,38, 528. 101,38, 529. 101,38, 530. 101,38, 531. 101,38, 532. 101,38, 533. 101,38, 534. 101,38, 535. 101,38, 536. 101,38, 537. 101,38, 538. 101,38, 539. 101,38, 540. 101,38, 541. 101,38, 542. 101,38, 543. 101,38, 544. 10